

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Grzegorz Misina (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w (...) i A. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt II C 442/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej A. F. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
3. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
4. przyznaje adwokatowi L. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSA Irena Piotrowska	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Misina
----------------------	-----------------------	---------------------

UZASADNIENIE

Powód A. W. domagał się w pozwie zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w (...) oraz A. F. solidarnie kwoty 524 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych i wyrządzoną mu krzywdę.

Na uzasadnienie żądania powód podał, że w jego ocenie wydane przez sędziego Sądu Rejonowego w (...) A. F. postanowienie z dnia 28 kwietnia 2014 roku, sygn. akt III RC 80/14, w którym zabezpieczone zostało roszczenie alimentacyjne małoletniego syna na poziomie 500 zł miesięcznie, było błędne i doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, takich jak godność, zdrowie, prawo do spokoju i wolności od strachu, spokoju życia rodzinnego oraz możliwości i konieczności utrzymania dziecka.

Ponadto w piśmie uzupełniającym pozew powód utrzymywał, że pozwana A. F. nie była w sprawie bezstronna, wyrażała się o powodzie w sposób lekceważący, utrudniała mu realizację jego praw procesowych, komentowała w sposób złośliwy i naganny jego zachowania i wypowiedzi, a nawet nakazała strażnikom odebranie mu telefonu przed wejściem na salę rozpraw, podczas gdy powód chciał mieć w tym czasie kontakt z synem. W tych zachowaniach powód upatrywał swojej krzywdy.

Pozwana A. F. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu wyjaśniając, że prowadząc sprawę o sygn. akt III RC 80/14 nie była stronnicza, zaś wydane przez nią postanowienie nie było bezprawne. Zaprzeczyła też, by z jej inicjatywy próbowano zatrzymać telefon powoda.

Pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w (...), reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, również wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania zarzucając, że powód nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych, a wydanie postanowienia z dnia 28 kwietnia 2014 roku nie stanowiło działania niezgodnego z prawem.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądził od powoda na rzecz pozwanej A. F. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i przyznał pełnomocnikowi z urzędu adwokatowi L. M. ze Skarbu Państwa kwotę 8.856 zł, tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji pełnomocnika z urzędu.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne przytoczone poniżej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia z pominięciem szczegółów nieistotnych dla sprawy.

W Sądzie Rejonowym w (...) toczyło się postępowanie z powództwa małoletniego J. A., działającego przez matkę M. A., przeciwko A. W. o alimenty. Sędzią prowadzącą sprawę była pozwana A. F.. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2014 roku Sąd zabezpieczył roszczenie małoletniego przez zobowiązanie A. W. do uiszczania na rzecz małoletniego kwoty po 500 zł miesięcznie. A. W. złożył zażalenie na to postanowienie powołując się na swoją trudną sytuację finansową. Z kolei M. A. wniosła o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tego postanowienia. W okresie od dnia 14 lipca 2014 roku do dnia 13 kwietnia 2015 roku komornik wyegzekwował łącznie 4 602,78 zł. Pismem z dnia 4 sierpnia 2014 roku A. W. wniósł o zmianę zabezpieczenia z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 50 zł miesięcznie oraz o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu wskazał, że postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16 lipca 2014 roku, sygn. akt III RC 344/14, zobowiązano go, w trybie zabezpieczenia, do płacenia alimentów na rzecz małoletniego M. H. w kwocie po 450 zł miesięcznie. Postanowieniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 13 stycznia 2015 roku, sygn. akt III Cz 1054/14, zmienione zostało zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 28 kwietnia 2014 roku o tyle, że udzielone zabezpieczenie zmniejszono do kwoty po 300 zł miesięcznie. W uzasadnieniu orzeczenia wskazane zostało, że po odjęciu z wynagrodzenia za pracę pozwanego alimentów na rzecz syna M., A. W. pozostaje do dyspozycji kwota 1 600 zł, z której to musi pokryć koszty utrzymania własnego i częściowo syna R., a w tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że zapłata miesięcznie kwoty 500 zł leży w

zakresie jego możliwości zarobkowych i finansowych. Wnioskiem z dnia 12 lutego 2015 roku A. W. wniósł o uchylenie bądź zmianę postanowienia z dnia 28 kwietnia 2014 roku, zmienionego przywołanym wyżej postanowieniem Sądu Okręgowego, poprzez zmniejszenie alimentów w trybie zabezpieczenia do kwoty po 50 zł miesięcznie. Uzasadniając swoje żądanie podał, że z dniem 24 października 2014 roku utracił zatrudnienie i znajduje się w krytycznym położeniu finansowym. We wniosku z dnia 24 kwietnia 2015 roku A. W. wniósł o wyłączenie sędziego A. F. od prowadzenia sprawy o sygn. akt III RC 80/14, a jako przyczynę swojego wniosku wskazał, że sędzia m.in. nie liczy się z jego losem oraz podała, że zastanowi się nad koniecznością przesłuchania świadków i raczej nie ma zamiaru ich przesłuchiwać. Wniosek ten został oddalony. A. W. złożył zażalenie na to postanowienie, zaś pismem z dnia 8 lipca 2015 roku wniósł o przyspieszenie rozpoznania jego wniosku o wstrzymanie zabezpieczenia. Z kolei pismem z dnia 10 września 2015 roku A. W. cofnął zażalenie i wniosek o wstrzymanie postanowienia o zabezpieczeniu. Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2015 roku wniosek A. W. o uchylenie bądź zmianę zabezpieczenia został oddalony. Jego zażalenie na to postanowienie oddalono postanowieniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 23 marca 2016 roku, sygn. akt III Cz 151/16. Pismem z dnia 5 czerwca 2016 roku A. W. ponowił wniosek o uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 28 kwietnia 2014 roku, uzasadniając go tym, iż jego stan zdrowia ulega pogorszeniu, zaś specjalistyczne badania wykluczyły go z pracy w wielu zawodach. A. W. ponowił także wniosek o wyłączenie sędzi A. F. od prowadzenia sprawy, zarzucając jej stronniczość, pomijanie istotnych dowodów oraz znowę z inną sędzią Sądu Rejonowego w (...). Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 roku oddalono wniosek o wyłączenie sędziego. Zażalenie na to postanowienie A. W. wniósł w dniu 2 listopada 2016 roku. Z kolei w dniu 6 września 2016 roku złożył on kolejny wniosek o wyłączenie sędziego A. F., który został odrzucony postanowieniem z dnia 27 października 2016 roku. Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2016 roku zabezpieczono roszczenie małoletniego J. A. poprzez zobowiązanie A. W. do uiszczania na rzecz małoletniego kwoty po 250 zł miesięcznie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania, a to w miejsce postanowienia z dnia 28 kwietnia 2014 roku. Zażalenie na to postanowienie złożyła M. A.. Pismem z dnia 27 października 2016 roku A. W. wniósł o zmianę sędziego i wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w (...). Postanowieniami Sądu Okręgowego w (...), (...) w (...), z dnia 17 marca 2017 roku, sygn. akt II Co 20/17, oddalono te wnioski. Toczące się przed Sądem Rejonowym w (...) postępowanie o sygn. akt III RC 80/14 zakończone zostało wydaniem w dniu 25 kwietnia 2017 roku wyroku, którym zasądzono od A. W. na rzecz małoletniego J. A. alimenty w wysokości po 300 zł miesięcznie za okres od dnia 21 marca 2014 roku do dnia 31 maja 2016 roku oraz w kwocie po 250 zł miesięcznie od dnia 1 czerwca 2016 roku. Sąd zwrócił w uzasadnieniu uwagę, że sytuacja materialno-bytowa A. W. jest bardzo ciężka. Apelację A. W. od tego wyroku oddalono wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 18 października 2017 roku, sygn. akt III Ca 1089/17. A. W. był również uczestnikiem postępowania o wydanie zarządzeń opiekuńczych wobec jego małoletniego syna R. W., które toczyło się przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. akt III Nsm 445/15. Postanowieniem tego Sądu z dnia 28 maja 2015 roku w trybie zabezpieczenia umieszczono małoletniego w zawodowej rodzinie zastępczej, wskazanej przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w (...) do czasu wydania innych zarządzeń opiekuńczych wobec małoletniego. A. W. składał do Sądu Rejonowego w (...) wniosek o ustalenie jego kontaktów z synem J. A.. Postępowanie toczyło się pod sygn. akt III Nsm 594/14. Powód otrzymywał sumy pieniężne za przewlekłość postępowań, w których był stroną lub uczestnikiem postępowania.

Pracownicy ochrony Sądu w (...) nie wpuścili powoda do sądu z uwagi na odmowę zdania przez niego telefonu do depozytu. Powód nie wie, kto wydał takie zarządzenie. Sytuacja materialna powoda zarówno w 2014 roku, jak i obecnie, jest trudna. Jego jedynym źródłem utrzymania jest świadczenie wychowawcze (tzw. 500+), zapomogi, dorywcze prace.

Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D. W. oraz E. S. z uwagi na treść art. 207 § 6 k.p.c., w myśl którego sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powód nie uprawdopodobnił w żaden sposób, że nie zgłosił przedmiotowych wniosków w pozwie lub dalszych pismach przygotowawczych bez swojej winy, zaś uwzględnienie tych wniosków spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Sąd oddalił nadto wnioski dowodowe powoda z wezwania komornika na okoliczność zalegania z opłatami za mieszkanie, albowiem dowód ten byłby nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, oraz z opinii biegłych psychiatry, psychologa i lekarza chorób wewnętrznych, gdyż z przedłożonych przez powoda dokumentów nie wynika pogorszenie jego stanu zdrowia w związku z prowadzoną sprawą alimentacyjną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd dając wiarę powodowi co do jego trudnej sytuacji materialno-życiowej, nie podzielił jego stanowiska, że sytuacja ta jest wynikiem bezprawnych działań pozwanych i że doszło do niej wskutek niezgodnych z prawem działań, co doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał tych okoliczności.

Sąd przywołał treść art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o ten przepis jest spełnienie łącznie trzech przesłanek - niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, a szkodą. Konieczność łącznego wystąpienia tych przesłanek oznacza, że brak jednej z nich przesądza o braku odpowiedzialności na podstawie tego przepisu.

Jak stanowi art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Dopiero więc stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem orzeczenia stwarza możliwość dochodzenia od państwa naprawienia szkody.

Sąd zauważył, że nie jest on władny kwestionować zgodności z prawem, a tym samym zasadności prawomocnego orzeczenia sądu, co do którego nie istnieje prejudykat stwierdzający jego niezgodność z prawem, poza wyjątkiem przewidzianym w art. 424^{1b} k.p.c. i nie znalazł podstaw do uznania orzeczenia kwestionowanego przez powoda za bezprawne.

Zdaniem tego Sądu nie sposób uznać, że wydane w dniu 28 kwietnia 2014 roku przez pozwaną sędzię A. F. postanowienie o udzielenie zabezpieczenia w przedmiocie alimentów było niezgodne z prawem, skoro we właściwym postępowaniu nie stwierdzono niezgodności tego orzeczenia z prawem, a powód miał możliwość zaskarżenia przedmiotowego orzeczenia i z tej możliwości skorzystał. Fakt, iż Sąd odwoławczy zmienił zaskarżone postanowienie na korzyść powoda nie świadczy o tym, że pierwotne postanowienie było niezgodne z prawem, gdyż owszem, było ono błędne w zakresie wysokości zasądzonych alimentów, jednakże taka jest rola sądów odwoławczych, by korygować błędne orzeczenia. By zaś orzeczenie mogło być uznane za niezgodne z prawem, musi być sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo być wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił Sądowi:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak rozpoznania istoty sprawy oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnej oceny tego materiału w wielu aspektach, co skutkuje właśnie brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I Instancji,

b) art. 217 i 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry oraz opinii biegłego z zakresu chorób wewnętrznych w sytuacji, gdy tylko lekarz psychiatra mógłby się wypowiedzieć na temat,

czy zaburzenia osobowości powoda mają charakter choroby psychicznej i tylko lekarz z zakresu chorób wewnętrznych mógłby ocenić stan zdrowia powoda i jego pogorszenie dokonując jego fizycznego badania,

2. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na przyjęciu, że :

a) zachowanie pozwanej SSR A. F. nie było bezprawne, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika niezbicie, iż nie była ona bezstronna w postępowaniu z udziałem powoda, a postanowienie o zabezpieczeniu przez nią było bezprawne wobec zmiany jego treści przez SO w (...)o blisko 50 % w zakresie alimentów,

b) pozwana SSR A. F. nie naruszyła dóbr osobistych powoda, podczas gdy próba zmuszenia go do oddania telefonu strażnikom sądowym i uzależnienie od tego możliwości udziału powoda w rozprawie sądowej jest działaniem oczywiście bezprawnym,

c) działanie pozwanej SSR A. F. nie naruszyło dóbr osobistych powoda, takich jak godność, prawo do spokoju życia rodzinnego, prawa do poczucia stabilizacji ekonomicznej, podczas gdy działania pozwanej w sposób oczywisty naruszały dobra osobiste powoda.

Stawiając powyższe zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, które nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Bezzasadna apelacja powoda podlegała oddaleniu, gdyż wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził w tej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym do wyjaśnienia okoliczności istotnych i poczynił w tej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które przedstawiają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odpowiadający wynikom postępowania dowodowego, które nie wymagało uzupełnienia w postępowaniu apelacyjnym. W związku z tym, powtarzanie ustaleń Sądu pierwszej instancji nie jest celowe i Sąd Apelacyjny przy zastosowaniu art. 387 § 2¹ ust.1 k.p.c. władny jest poprzestać na stwierdzeniu, że ustalenia te uznaje w całości za swoje.

Bezzasadność powództwa w stosunku do pozwanej A. F. była na tyle oczywista, że mogło ono zostać oddalone już tylko na podstawie twierdzeń pozwu. Niezależnie bowiem od tego, czy decyzja sędziego jest zgodna z prawem, czy też prawo to narusza, nie ma żadnej podstawy prawnej, na której mogłoby być dochodzone roszczenie przeciwko sędziemu, oparte na podważaniu trafności jego decyzji podjętej w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Trafność orzeczeń sądu podlega bowiem kontroli jedynie w trybie instancji lub przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia orzeczeń. O naruszeniu dóbr osobistych strony treścią orzeczenia sądu nie może być zatem mowy. Zarówno powództwo, jak i apelacja w zakresie odpowiedzialności pozwanego sędziego podlegały zatem oddaleniu jako oczywiście bezzasadne.

Podstawą prawną ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa może być natomiast art. 417 § k.c., który stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Również w stosunku do tego pozwanego, powództwo okazało się bezzasadne. Sąd Apelacyjny podziela ostateczne wnioski Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa za treść orzeczenia sądowego, chociaż nie wszystkie argumenty Sądu Okręgowego były przekonujące. Sąd Okręgowy wskazał prawidłową podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazując na dyspozycję art. 417¹. § 2 k.c., zgodnie z

którym, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Pojęcie szkody w tym znaczeniu dotyczy zarówno szkody majątkowej, jak i szkody niemajątkowej określanej w przepisach pojęciem krzywdy, która może być wyrządzona również na skutek naruszenia dóbr osobistych. Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze co do zasady nie może czynić samodzielnie ustaleń co do niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Właściwym postępowaniem jest bowiem postępowanie o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uregulowane części pierwszej księdze pierwszej tytule VI dział VIII kodeksu postępowania cywilnego zatytułowanym "Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia".

Rzecz jednak w tym, że powód w tej sprawie uważa za bezprawne postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia, które pozostawało poza kontrolą w opisanym wyżej trybie. Skoro bowiem orzeczenie to nie jest wyrokiem, nie przysługuje od niego skarga na niezgodność z prawem. Rozważyć zatem należało, czy w sprawie znajduje zastosowanie wspomniany przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 424^{1b} k.p.c., wedle którego, w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Z formalnego punktu widzenia stan faktyczny rozpoznawanej sprawy obligował Sąd do poczynienia we własnym zakresie ustaleń, czy kwestionowane orzeczenie Sądu było bezprawne, skoro uzyskanie przez powoda prejudykatu w tym zakresie nie było możliwe. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku błędnie wykluczył możliwość takiego badania, by następnie dojść do słusznego jednak wniosku, że brak jest podstaw do uznania postanowienia z dnia 28 kwietnia 2014 roku o udzieleniu zabezpieczenia za niezgodne z prawem. Oceny tej nie zmienia również błędne stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że powód nie skorzystał z możliwości zaskarżenia tego postanowienia, skoro sam wcześniej ustalił, że powód wniósł zażalenie od tego postanowienia, a od postanowienia Sądu drugiej instancji żaden środek zaskarżenia powodowi nie przysługiwał. Zażalenie powoda odniosło skutek, skoro zabezpieczone alimenty zostały ostatecznie zmniejszone z 500 zł do 300 zł. Myli się jednak strona powodowa zakładając, że w każdym przypadku zmiany zaskarżonego orzeczenia w trybie instancji są podstawy do stwierdzenia, że orzeczenie to było bezprawne. W judykaturze utrwalony jest bowiem pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa nie powstaje w wyniku wydania każdego wadliwego orzeczenia sądowego, lecz wadliwość ta powinna mieć postać kwalifikowaną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., III CNP 33/06 - OSNC 2007, Nr 5, poz. 35, z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12). Jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, by orzeczenie mogło być uznane za niezgodne z prawem, musi być sprzeczne powszechnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, albo być wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub ewidentnie niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste bez głębszej analizy prawniczej. Taka sytuacja nie zachodzi w przypadku wydania orzeczenia w granicach jurysdykcji sądu, w oparciu o ocenę dowodów nie noszącą cech rażącej dowolności. W przypadkach oczywistej bezzasadności zaskarżonego orzeczenia Sąd drugiej instancji zazwyczaj daje wyraz takiej ocenie stwierdzając, że zażalenie jest „oczywiście uzasadnione”, że nastąpiło rażące naruszenie prawa lub gdy korzysta z narzędzia, jakim jest wytyk judykacyjny. W rozpoznawanej sprawie kwestionowane przez powoda orzeczenie ostatecznie zostało zmienione, ale nie było ono oczywiście wadliwe i niezgodne z prawem w przedstawionym wyżej znaczeniu, gdyż orzeczenie Sądu drugiej instancji wynikało z odmiennej oceny stanu faktycznego, a ściślej z innej oceny możliwości finansowych powoda. Dlatego też za chybiony uznać należało podniesiony w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy, jak również zarzuty oznaczone w apelacji punktami 2a i 2c, zmierzające do podważenia trafnych wniosków Sądu drugiej instancji.

Brak bezprawności kwestionowanego przez powoda orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia wyklucza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności obu pozwanych. Sąd był zatem zwolniony z obowiązku czynienia ustaleń i rozważań, czy na skutek wydania tego orzeczenia zostały naruszone jakieś dobra osobiste powoda. Z reguły jest tak, że orzeczenie niekorzystne dla strony stwarza dla niej pewien dyskomfort psychiczny i może oddziaływać negatywnie na jej sferę emocjonalną, co nie oznacza, że stanowi to naruszenie dóbr osobistych strony w sposób uzasadniający udzielenie ochrony cywilnoprawnej tych dóbr. Nie jest tak, że strona niezadowolona z orzeczenia może niezależnie

od możliwości zaskarżenia orzeczenia w trybie instancji domagać się dodatkowo jego kontroli w drodze powództwa o ochronę dóbr osobistych. Powód wskazywał na swoje problemy ze zdrowiem domagając się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Sąd słusznie jednak oddalił wnioski dowodowe powoda, gdyż były one całkowicie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sporu. Ustalenia w zakresie istnienia związku przyczynowego pomiędzy chorobą powoda, a wydanym orzeczeniem byłyby celowe jedynie w przypadku uprzedniego ustalenia przez Sąd, że niezgodność z prawem orzeczenia sądu faktycznie zaistniała, a taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Nie można zatem oczekiwać od Sądu, że dopuści dowody zmierzające do ustalenia skutków naruszeń dóbr osobistych, jeśli ma on przekonanie, że do żadnych bezprawnych naruszeń nie doszło.

Identyczne argumenty przemawiały za zaniechaniem badania przez Sąd, czy na skutek wydania kwestionowanego przez powoda orzeczenia doszło do naruszenia innych niż zdrowie dóbr osobistych powoda wymienionych w pozwie jako dobra naruszone. Podzielić należy zatem argumentację Sądu pierwszej instancji, która doprowadziła go do wniosku, że do żadnego naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło.

Z tych przyczyn za bezzasadne uznać należało również zarzuty naruszenia art. 217 i 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych (1b).

Oceniając osobno zasadność zarzutu odnoszącego się do próby zmuszenia powoda do oddania telefonu strażnikom sądowym i uzależnienia od tego możliwości udziału powoda w rozprawie sądowej, wskazać należy w pierwszej kolejności, że powód nie udowodnił, iż sytuacja ta miała miejsce na polecenie pozwanej A. F.. Ponadto nawet, gdyby faktycznie z inicjatywy pozwanej ochrona sądu podjęła próbę zatrzymania telefonu powoda, to bezprawność takiego działania nie mogłaby zostać uznana za oczywistą. Przewodniczący składu orzekającego ma bowiem prawo wydawania zarządzeń mających na celu zapewnienie porządku w trakcie rozprawy, w tym zakazywania wnoszenia urządzeń rejestrujących, jeśli np. strona z naruszeniem art. 9¹§3 k.p.c. (poprzednio art. 162¹ k.p.c.) nie stosuje się do wydanego przez sąd zakazu utrwalania przebiegu posiedzenia lub utrwała przebieg posiedzenia np. rejestrując również obraz, co nie jest dopuszczalne. Z materiału dowodowego nie wynika, że taka sytuacja miała miejsce, niemniej nawet gdyby było tak, jak podaje powód, to miał on możliwość dochodzenia swoich racji np. poprzez złożenie skargi do prezesa sądu w trybie administracyjnym lub podnoszenia w trybie instancji, że uniemożliwiono mu udział w rozprawie z telefonem. Z całą pewnością jednak powód nie mógłby domagać się z tego tytułu zadośćuczynienia w pieniądzu w ramach ochrony dóbr osobistych. Ocena, czy dane zachowanie domniemanego sprawcy naruszenia dóbr osobistych faktycznie może jakieś dobra naruszać, dokonywana jest przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, z uwzględnieniem typowej wrażliwości człowieka wchodzącego w sporne relacje z innymi. Samo subiektywne przekonanie o zaistnieniu naruszeń nie daje podstaw do udzielenia ochrony prawnej dobrom osobistym, które obiektywnie nie doznały żadnego uszczerbku.

Zarzucane pozwanej A. F. negatywne zachowania na rozprawach i stronniczość nie zostały przez powoda udowodnione żadnym wiarygodnym dowodem, a w szczególności nie wynikają z treści protokołów. Zwalniało to Sąd z obowiązku oceny, czy opisywane zachowania mogły zostać uznane za naruszające dobra osobiste powoda.

Z podanych wyżej przyczyn bezzasadna apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zasadzając na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego przy zastosowaniu stawek z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu ustalone zostało na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 3 i § 16 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Tomasz Pidzik SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Misina